

Sygn. akt IV Ca 99/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w (...) IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska (spr.), Mariusz Struski

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. w G.

z udziałem M. Ż.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w (...)

z dnia 20 listopada 2014 r. sygn. akt VI Ns 394/13

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a) stwierdzić, iż Skarb Państwa - Zakład (...) w S., jako poprzednik prawny wnioskodawcy (...) S.A. w G. nabył przez zasiedzenie z dniem 5 listopada 1981r. służebność gruntową, odpowiadającą treści służebności przesyłu, polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej stanowiącej działkę gruntu nr (...),

b) stwierdzić, iż wnioskodawca (...) S.A. w G. nabył przez zasiedzenie z dniem 6 grudnia 2010 r. służebność przesyłu, polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej stanowiącej działkę gruntu nr (...),

położonych w R., dla których Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) w zakresie posadowienia na nich i użytkowania widocznej linii napowietrznej niskiego napięcia 0,4 kV, oznaczonej na mapie sporządzonej przez biegłego J. L., znajdującej się na k. 212 akt sprawy i stanowiącej integralną część niniejszego orzeczenia, wraz z prawem dostępu (przechodu lub przejazdu) do ww. linii w miarę potrzeb wynikających z jej prawidłowej eksploatacji, konserwacji, modernizacji lub awarii;

2. ustalić, że wnioskodawca i uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie we własnym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 99/15

UZASADNIENIE

(...) S.A. w G. domagał się stwierdzenia, że nabył z dniem 18 września 1976 roku przez zasiedzenie służebność obciążającą nieruchomości gruntową położoną w R., stanowiącą działki ewidencyjne o numerach: (...) oraz (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) (zwanej dalej nieruchomością obciążoną), polegającą na prawie korzystania nieruchomości obciążonej poprzez utrzymywanie, eksploatawanie, konserwowanie i naprawianie urządzeń linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV. W toku postępowania doprecyzował początkową datę biegu zasiedzenia wskazując dzień 17 września 1966 roku oraz stwierdził, że domaga się stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu.

Uczestniczka postępowania M. Ż. nie zajęła stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w (...) VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w B. oddalił wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności w całości (punkt 1 sentencji) i ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka postępowania ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (punkt 2 sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawczyni była do dnia zamknięcia rozprawy właścicielką nieruchomości położonej w R. - objętej działkami ewidencyjnymi o numerach (...) - dla której Sąd Rejonowy w (...) IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Księga wieczysta nr (...) została założona w dniu 28.06.1983 r. na wniosek, który wpłynął do (...) w B. w dniu 15.06.1983r., dla działek ewidencyjnych nr (...), z wpisem prawa własności nieruchomości na rzecz G. L. oraz jej męża B. L.. Wpisu prawa własności dokonano na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w (...) wydanego w trybie ustawy uwłaszczeniowej (nabycie prawa własności z dniem 04.11.1971 r.).

Następnie działka ewidencyjna (...) uległa podziałowi na działki nr (...). Część nieruchomości, objętej działką ewidencyjną nr (...) została odłączona z ww. księgi wieczystej i wpisana do księgi wieczystej k.w. nr (...) (obecnie księga zamknięta pod numerem (...)) w dniu 28.07.1986 r. Jako właściciel tej nieruchomości wpisany był B. L.. To samo uczyniono z działkami ewidencyjnymi nr (...).

Z dniem uprawomocnienia się decyzji administracyjnej z dnia 10.07.1986r., Skarb Państwa przejął na własność gospodarstwo rolne (...) oraz jej męża B. L., objęte księgami wieczystymi Kw nr (...) (obecnie księga zamknięta pod numerem A. (...)) oraz (...) z wyłączeniem części nieruchomości objętej działką nr (...), tj. z dniem 24.07.1986 r.

Decyzją administracyjną z dnia 03.12.1977r. Urzędu Rejonowego w B. zostało przeniesione prawo własności nieruchomości objętej działką ewidencyjną nr (...) od Skarbu Państwa na rzecz G. L. oraz jej męża B. L.. Decyzja stała się ostateczna w dniu 29.12.1997r.

Na skutek śmierci B. L. w dniu 11.02.1998 r., po stwierdzeniu nabycia spadku został dokonany dział spadku w formie umowy notarialnej z dnia 10.06.1999r. obejmujący nieruchomość objętą księgą wieczystą nr (...), nieruchomości objętej działką ewidencyjną nr (...). W jej wyniku uczestniczka nabyła na wyłączną własność nieruchomość objętą księgą wieczystą Kw nr (...) oraz nieruchomości objętą działką ewidencyjną nr (...), która została z tego powodu przyłączona do księgi wieczystej nr (...) na wniosek z dnia 16.06.1999 r.

Część nieruchomości – objęta działką ewidencyjną nr (...) co najmniej od dnia 04.11.1971r. zawsze pozostawała własnością osób fizycznych, aż do uczestniczki łącznie – do dnia zamknięcia rozprawy w tej sprawie.

Pozostała część nieruchomości uczestniczki postępowania - objęta działką ewidencyjną nr (...) również dzieliła ten los prawny z przerwą na okres, gdy stanowiła przedmiot prawa własności Skarbu Państwa, tj. w okresie od 24.07.1986 r. do dnia 29. 12. 1997 r.

W okresie powojennym – co jest faktem powszechnie znanym – wprowadzono w Polsce ustrój polityczno-gospodarczy zwany ustrojem socjalistycznym, który funkcjonował do 1989 r., gdy rozpoczęły się reformy o charakterze rynkowym, poczynając od zniesienia szeregu koncesji oraz od dnia 01.02.1989r., od kiedy przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność nabywania mienia we własnym imieniu i na własną rzecz. Ustrój ten cechowała przede wszystkim gospodarka oparta na dominującej własności Skarbu Państwa. W tym okresie status przedsiębiorstw uregulowany został w następujący sposób, że w dniu 28 października 1950 r. wszedł w życie dekret z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U.1950.49.439 ze zm., tj. Dz. U. z 1960 r. Nr 18, poz. 111) a z dniem 1 października 1981 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U.1981.24.12 ze zm.). Te akty prawne dotyczyły ogółu przedsiębiorstw państwowych tym energetycznych.

Zdaniem Sądu I instancji, SN bardzo trafnie zauważył, iż trudno oczekiwać, aby w warunkach obowiązywania do 1989 r. na gruncie Konstytucji z 1952 r. oraz ówczesnego art. 128 k.c. zasady jedności własności państwowej, w ramach podmiotów tej własności musiały być, dla skuteczności wykonywania uprawnień wydawane decyzje administracyjne, upoważniające do korzystania przez państwowe podmioty z własności państwowej. Nie można zachowania ówczesnych organów administracji państwowej oceniać według dzisiejszych standardów demokratycznego państwa prawa i zasad Konstytucji III Rzeczypospolitej z 1997 r. (wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., II CNP 15/2013, LexPolonica nr 8148920).

Z kolei na mocy dekretu z dnia 3 stycznia 1947 roku powołane zostało Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które objęło swą działalnością 16 centralnych zarządów przemysłowych działających do końca 1946 roku na prawach departamentów branżowych, a od 1 stycznia 1947 roku przekształconych w przedsiębiorstwo państwowe. Bezpośrednie niższym szczeblem w tej hierarchii były Zjednoczenia. W energetyce Zjednoczenia były wielozakładowymi przedsiębiorstwami państwowymi, posiadającymi osobowość prawną. Zgodnie z ustawą z dnia 4 lipca 1947 roku, zjednoczeniom energetycznym podporządkowano wszystkie zakłady energetyczne położone na terenie danego okręgu energetycznego bez względu na to czyją były własnością, z wyjątkiem zakładów nie zbywających zawodowo energii elektrycznej i zakładów nie związanych z państwową lub okręgową siecią elektryczną. Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lipca 1948 roku, obszar państwa podzielony został na 14 okręgów energetycznych. Wydane w tym samym okresie, a mianowicie 5 czerwca 1948 roku rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie uprawnień Zjednoczeń (...) oraz trybie i sposobie przejmowania przez te zjednoczenia zakładów, spowodowało przejście przez energetykę zawodową wszystkich zakładów energetycznych od organizacji samorządowych i spółdzielczych.

Na początku 1951 roku dokonano nowego podziału kraju na okręgi energetyczne. Zamiast istniejących dotychczas 14 Zjednoczeń (...) - utworzono 6 okręgów. Na początku 1953 roku uzyskały one osobowość prawną stając się przedsiębiorstwami państwowymi na pełnym rozrachunku gospodarczym. Ministerstwu (...) nadane zostały szerokie uprawnienia do nadzoru nad elektrowniami przemysłowymi w zakresie dysponowania mocą i produkcją.

Dnia 1 stycznia 1959 roku Zakłady (...) okręgów przekształcone zostały w wielozakładowe przedsiębiorstwa działające na zasadach pełnego rozrachunku gospodarczego. Elektrownie, zakłady energetyczne, zakłady remontowe energetyki i inne będące do tej pory przedsiębiorstwami państwowymi, weszły w skład powstających przedsiębiorstw wielozakładowych jako jednostki działające na zasadach pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego. Zmiany takie wprowadzało zarządzenie nr 230 Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1956 r.

Zarządzeniem nr (...) Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego kraju ustalono zakłady energetyczne działające na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym wchodzące w skład poszczególnych okręgów - ustalono, że w skład Zakładów (...) wchodzi m.in. Zakład (...) z siedzibą w S., obejmujący obszar województwa (...). Zarządzenie to uchyliło § 1.2 pkt 8 zarządzenia nr (...) Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 31 grudnia 1974 roku w sprawie zakładów wchodzących w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) w B..

Zarządzeniem nr (...) Naczelnego Dyrektora Zakładów (...) w B. z dnia 10 maja 1978 roku w sprawie działania Zakładu (...) ustalono, że w Zakładach (...) w B. działa wg zasad wewnętrznego pełnego rozrachunku gospodarczego zakład pod nazwą Zakład (...).

Zarządzeniem nr (...) Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1989 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw z grup we Wspólnocie (...) i (...) (...) podziałowi uległ m.in. Północny O. Energetyczny w B., w wyniku którego powstały odrębne przedsiębiorstwa państwowe - m.in. Zakład (...) z siedzibą w S..

Aktualnie występujący w niniejszym postępowaniu wnioskodawca jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...). Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr (...) /O./(...) z dnia 9 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w S. i przekształcono je w jednoosobową spółkę z udziałem Skarbu Państwa. Aktem notarialnym sporządzonym przez notariusza T. J. z dnia 12 lipca 1993 roku w W. przedsiębiorstwo państwowe zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa działającą pod firmą Zakład (...) Spółka Akcyjna. Na mocy § 3 ww. zarządzenia (...) linie wysokiego napięcia: linia Ż. 220/110 kV, linia 400 kV Ż. – D., linia 220 kV – Ż.-G., zostały przekazane (...) S.A. Reszta mienia Zakładu (...) w S. została weszła w skład majątku Zakładu (...) S.A. w S..

Spółka ta w 2004 roku uległa przekształceniu na spółkę akcyjną pod firmą (...) S.A. w wyniku połączenia spółek w trybie określonym w art. 492 § 1 k.s.h. W dalszej kolejności nastąpiła zmiana firmy tej spółki na (...) Spółka Akcyjna, a następnie (...) Spółka Akcyjna.

Na podstawie decyzji Wojewody S. z dnia 22.04.1994 r., Zakład (...) S.A. w S. stał się z mocy prawa, z dniem 5 grudnia 1990 roku użytkownikiem wieczystym gruntu położonego w obrębie S. - (...), działka nr (...), o powierzchni 20.330 m², oraz nabył z dniem 5 grudnia 1990 roku znajdujące się na wyżej wymienionym gruncie budynki i urządzenia.

Sąd Rejonowy opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego stanął na stanowisku, iż istniała możliwość: po pierwsze - zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu – art. 292 k.c., gdy bieg zasiedzenia został zakończony przed dniem 03. 08. 2008 r., tj. przed dniem wprowadzenia w życie instytucji prawnej służebności przesyłu, po drugie – zastosowania instytucji doliczania okresów zasiadywania przez poprzedników prawnych osoby ubiegającej się o zasiedzenie - art. 176 § 1 k.c., po trzecie – w wypadku uwzględnienia wniosku o stwierdzenia nabycia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu w okresach, gdy nie było jeszcze beneficjenta zasiedzenie służebności, lecz funkcjonowały innej formy organizacyjne – jego poprzedników prawnych, to stwierdzenie nabycia nastąpić musiało w dacie dziennej odpowiadającej następnemu dniu po zakończenia biegu zasiadywania – art. 111 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 112 zd. 1 k.c., ale należałoby stwierdzić zasiedzenie na rzecz aktualnego beneficjenta (tym wypadku (...) S.A. w G.) zgodnie z wymogami normy procesowej z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. oraz ugruntowanym od lat poglądem prawnym SN, iż wykładnia prawa nie może prowadzić do wszczynania kolejnych, niepotrzebnych postępowań, skoro w ramach danego postępowania mogą być rozstrzygnięte kwestie jako przesłanki merytorycznego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy w jednym postępowaniu, a stanowisko to Sąd Rejonowy w pełni podzielił.

Zdaniem Sądu Rejonowego po II wojnie światowej – bez względu na ustrój polityczno-gospodarczy – w ramach każdej gminy zawsze tylko jedna instytucja – bez względu na nazwę czy formę organizacyjną – zajmowała się budową, remontami i kontrolą urządzeń energetycznych, przesyłem energii elektrycznej oraz inkasowaniem należności pieniężnych w zamian za dostawę energii elektrycznej. To oznaczało, że taka instytucja - czy jako zakład, czy przedsiębiorstwo państwowe, czy spółka energetyczna – była monopolistą na danym terenie i to wyłącznie władającym urządzeniami energetycznymi. Dotyczyło to więc także gminy P./Rejonu (...). Poczynając od 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe były wyposażane w mienie Skarbu Państwa, jako odrębne od Skarbu Państwa podmioty prawne nabywające prawa podmiotowe we własnym imieniu i na własny rachunek (stąd nie Skarb Państwa a przedsiębiorstwa państwowe były wpisywane do działów II ksiąg wieczystych. Te przemiany ekonomiczno-własnościowe charakteryzowały przemiany w latach 90-tych XX wieku. Dlatego uwzględniając zmiany ustawowe należało mieć na uwadze, iż regulacje te spowodowane były z jednej strony ogromną ilością przedsiębiorstw państwowych, a z drugiej strony nienadążaniem służb rządowych z formalnym przekazywaniem

majątku poszczególnym przedsiębiorstwom państwowym, czy tworzonym na ich bazie spółkom prawa handlowego. Stąd – zdaniem Sądu Rejonowego - ww. rozwiązania ustawowe o charakterze systemowym, powszechnym sprowadzające się do nabycia (przekazanie posiadania), lecz znacznie większego dostępu do urządzeń energetycznych opartych na prawie własności czy użytkowaniu wieczystym nieruchomości (siedzib przedsiębiorstw) – arg. z art. 49 k.c. Gdy dane przedsiębiorstwo uzyskiwało tytuł własności do urządzeń energetycznych to tym samym inaczej należało spojrzeć na fakt ich posiadania w rozumieniu art. 176 § 1 k.c. Skarb Państwa - tracąc własność - nie mógł być dalej posiadaczem urządzeń energetycznych od dnia 05. 12. 1989 r. albowiem faktycznie nimi osobiście nawet wcześniej nie zarządzał, nie władał oraz nie mógł także uzyskać/sprawować posiadania, skoro właścicielem urządzeń energetycznych stało się przedsiębiorstwo energetyczne od lat wykorzystujące je do przesyłu energii elektrycznej, a więc władające nimi.

Zdaniem Sądu Rejonowego najpóźniej z dniem 05.12.1989 r. przedsiębiorstwa energetyczne uzyskały nie tylko tytuł własności urządzeń energetycznych, lecz także posiadanie samoistne. Oczywiście mogły uzyskać je wcześniej od dnia 01. 02. 1989 r. i to należało ewentualnie dowieźć.

Sąd I instancji zauważył, że przez nieruchomość uczestniczki postępowania przebiega tylko jedno urządzenie energetyczne - linia niskiego napięcia 0,4 kV, która rozgałęzia się. Opierając się na zeznaniach świadka T. S. uznał, że protokół odbioru technicznego noszący datę 28.06.1982 r. to jedyna pewna data istnienia linii objętej wnioskiem na nieruchomości uczestniczki postępowania. Nie ma bowiem dokumentów potwierdzających wcześniejsze istnienie owej linii energetycznej. W konsekwencji Sąd przyjął, że bieg posiadania konieczny do zasiedzenia służebności liczony być mógł w następujący sposób:

- działka ewidencyjna nr (...) – od dnia 29. 06. 1982 r. do dnia 29. 06. 2002 r. – w dobrej wierze (nabycie służebności możliwe by było od dnia 30. 06. 2002 r.), natomiast od dnia 29. 06. 2012 r. – w złej wierze (nabycie służebności możliwe by było od dnia 30. 06. 2012 r.),

- działka ewidencyjna nr (...) – od dnia utraty własności przez Skarb Państwa, tj. od dnia 30. 12. 1997 r. do dnia: 30. 12. 2017 r. – w dobrej wierze (nabycie służebności możliwe by było od dnia 31. 12. 2017 r., natomiast od 30. 12. 1997r. – w złej wierze (nabycie służebności możliwe by było od dnia 31. 12. 2027 r.).

Sąd I instancji wyjaśnił, że wnioskodawca domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, czyli służebności zastąpionej od dnia 03. 08. 2008 r. przez służebność przesyłu. Zauważył przy tym, że od tego dnia nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu zostało przez ustawodawcę wykluczone. Z uwagi na powyższe wykluczone było - jego zdaniem - do dnia zamknięcia rozprawy nabycie przez wnioskodawcę służebności – zgodnie z żądaniem wniosku w granicach działki ewidencyjnej nr (...) - w każdym przypadku bez względu na dobrą lub złą wiarę a w granicach działki ewidencyjnej nr (...) – w przypadku złej wiary. Jedynie w przypadku dobrej wiary, istniała teoretyczna możliwość zasiedzenia służebności, jeśli nastąpiłoby to przed 03. 08. 2008 r.

Sąd Rejonowy podkreślił, że wnioskodawca twierdził, iż zasiedzenie spornej służebności odbywało się w dobrej wierze. Nie przedłożył jednak w toku postępowania ani zgody właścicieli nieruchomości, ani odpisu decyzji administracyjnych, wydanych w postępowaniach z udziałem właścicieli przedmiotowej nieruchomości. Tymczasem jak wyżej ustalono księga wieczysta nr (...) została założona w dniu 28. 06. 1983 r., ale prawo własności B. L. i jego żona nabyli na podstawie uwłaszczenia z mocy postanowienia Sądu Rejonowego w (...) z dnia 22. 04. 1983 r., czyli z dniem 04. 11. 1971 r., protokół odbioru technicznego nosił datę 28.06.1982 r. i brak było dokumentów projektowych, ww. decyzji administracyjnych, zgody właścicieli.

Sąd Rejonowy przyjął, iż istnienie linii niskiego napięcia na nieruchomości wnioskodawczyni liczyć należało tak, jak wynikało do z dowodów zgromadzonych w sprawie, tj. od daty protokołu odbioru technicznego noszącego datę 28. 06. 1982 r. Każda tego typu inwestycja wymagała zgromadzenia dokumentacji projektowej, zgody właściciela danej nieruchomości, decyzji administracyjnych zezwalających na inwestycję itp. Podkreślił, że świadek T. S., jako pracownik (...), posiadał nieprzeciętną wiedzę o procesach inwestycyjnych w energetyce oraz o dokumentach

wytwarzanych w ich toku, a także o przejmowaniu na mienie pracodawcy urządzeń energetycznych od osób fizycznych, instytucji i in. Stąd jego zeznań co do ustalenia faktów istotnych dla sprawy były tak istotne.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że skoro brak jest dowodów na to, iż Skarb Państwa miał prawo do nieruchomości rozpoczynając budowę linii energetycznej, to należało przyjąć, iż podjął się inwestycji bez podstawy prawnej (bez doręczenia odpisu decyzji administracyjnych wydanych w postępowaniach z udziałem właścicieli przedmiotowej nieruchomości albo bez zgody właścicieli przedmiotowej nieruchomości). Dlatego też w ocenie Sądu nie sposób było przypisać dobrej wiary w przypadku zasiadywania służebności na nieruchomości uczestniczki postępowania. Dotyczy to linii niskiego napięcia 0,4 kV na obu działkach tworzących nieruchomość uczestniczki postępowania.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Rejonowy orzekł jak w postanowieniu: w pkt. 1 sentencji – na podstawie (...) k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 175 k.c., a także art. 176 § 1 k.c., przy zastosowaniu art. 111 § 1 k.p.c. i art. 112 k.p.c. oraz w pkt. 2 sentencji – na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Wnioskodawca zaskarżył powyższe postanowienie apelacją, domagając się jego zmiany, poprzez stwierdzenie, że (...) S.A. w G. nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową o treści służebności przesyłu, obciążającą nieruchomość gruntową położoną w R., stanowiącą działki ewidencyjne o numerach: (...) oraz (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), polegającą na prawie korzystania nieruchomości obciążonej poprzez utrzymywanie, eksploatawanie, konserwowanie i naprawianie urządzeń linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV: z dniem 18 września 1976 roku w stosunku do działki nr (...); z dniem 5 grudnia 2009 roku w stosunku do działki nr (...);

ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się w dniu 29 czerwca 1982 roku w stosunku do działki (...) oraz w dniu 30 grudnia 1997 roku w stosunku do działki (...), a nie w dniu 17 września 1966 roku w stosunku do działki (...) oraz w dniu 5 grudnia 1989 roku w stosunku do działki (...);

- naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. oraz art. 305⁴ k.c., poprzez oddalenie wniosku w stosunku do działki (...), pomimo upływu wymaganego prawem okresu zasiedzenia;

- naruszenia art. 7 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 292 k.c., poprzez uznanie, że poprzednik prawny wnioskodawcy wszedł w posiadanie w złej wierze;

- naruszenie art. 341 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c., poprzez ich pominięcie i ustalenie, że posiadanie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy było niezgodne z prawem;

- naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mających znaczenie dla posiadania i dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy;

- art. 233 § 1 k.p.c., w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z jego treścią, w szczególności przyjęcie, że bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się w dniu 29 czerwca 1982 roku w stosunku do działki (...) oraz w dniu 30 grudnia 1997 roku w stosunku do działki (...), a nie w dniu 17 września 1966 roku w stosunku do działki (...) oraz w dniu 5 grudnia 1989 roku w stosunku do działki (...).

Uczestniczka postępowania nie zajęła stanowiska w sprawie apelacji wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że art. 382 k.p.c. stanowi, iż sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd rozpoznający apelację, uznał, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z ustalonych okoliczności, prowadzące do wydania zaskarżonego postanowienia, nie były prawidłowe.

Przede wszystkim, wbrew ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzone w toku postępowania dowody, jednoznacznie wskazują, iż przechodzące, przez należące do uczestniczki postępowania działki, linie energetyczne niskiego napięcia 0,4 kV, są liniami poniemieckimi, przedwojennymi, wybudowanymi jeszcze przed 1945 rokiem. Potwierdzają to zeznania uczestniczki postępowania M. Ż., która na rozprawie w dniu 20 listopada 2014 roku stwierdziła, że już na przełomie lat 50 i 60 ubiegłego wieku, gdy była dzieckiem, sporne urządzenia przesyłowe znajdowały się na opisanym wyżej gruncie i zgodnie ze swym przeznaczeniem, służyły przesyłowi energii elektrycznej (dowód: zeznania uczestniczki postępowania k- 233v). Zeznania te korelują z zapisem w karcie ewidencyjnej zmian obiektu (k- 62) i dokonany w nim zapisem, iż linie energetyczne zostały wybudowane w 1933 roku. W 1982r. były remontowane (vide: protokół z 28 czerwca 1982r. k- 177, a przebieg ich od czasów przedwojennych nie uległ zmianie (bezsporne).

Z chwilą wejścia w życie przepisów ustawy z 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250), czyli z dniem 4 listopada 1971 roku, rodzice uczestniczki postępowania, stali się właścicielami spornej nieruchomości. Potwierdził to Sąd Rejonowy w(...) postanowieniem wydanym w dniu 22 kwietnia 1983r., w sprawie I Ns 52/83 (dowód: postanowienie k- 17 akt sprawy I Ns 52/83). Z uzasadnienia wniosku wynika, iż rodzice uczestniczki posiadali nieruchomość od 1953r.

Jak wynika z przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłego geodety J. L. na nieruchomości, stanowiącej aktualnie własność uczestniczki postępowania M. Ż., posadowione są 2 linie niskiego napięcia (vide: mapa k-212).

Pozostałe ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe, dlatego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Pozwalają one na stwierdzenie, iż słuszne jest, zawarte w apelacji stanowisko wnioskodawcy, że w toku postępowania wykazał, iż linie energetyczne niskiego napięcia 0,4 kV, powstały na nieruchomości uczestniczki jeszcze przed 1982 rokiem, a więc datą przyjętą przez Sąd I instancji, jako punkt wyjścia dla dalszej analizy prawnej. Sąd nie podzielił zastrzeżeń Sądu Rejonowego co do wartości dowodowej dokumentacji eksploatacyjnej przedstawionej przez wnioskodawcę, w tym w szczególności karty ewidencyjnej i Inwentarza z natury spisane dnia 8 sierpnia 1966r. Dokumentacja ta pochodzi z okresu, kiedy to poprzednik prawny wnioskodawcy sprawował jedynie zarząd, a nie był właścicielem urządzeń. Przejęcie urządzeń na podstawie dekretu z 1946r. nie musiało być związane z przejęciem również dokumentacji, potwierdzającej datę powstania urządzeń przesyłowych. Nadto zapisy w tych dokumentach czyniono na wiele lat przed pojawieniem się w praktyce roszczeń związanych z posadowieniem urządzeń przesyłowych na nieruchomościach nienależących do przedsiębiorstw przesyłowych. Brak odniesienia w spisie z natury sporządzonym w 1966r. do linii przesyłowych nie może świadczyć o ich nieistnieniu w tym okresie. Skoro istniała stacja transformatorowa to należy przyjąć, iż istniały również linie przesyłowe. Uczestniczka postępowania potwierdza ich istnienie w czasie jej dzieciństwa i nie twierdzi aby ich przebieg uległ zmianie w wyniku przeprowadzonego w 1982r. remontu. Mając na uwadze wiek uczestniczki postępowania należy wnioskować, iż w okresie przez 1982r. miała ona zdolność postrzegania i jej twierdzenia są wiarygodne.

Na wstępie rozważań, co do zasadności apelacji, stwierdzić należy, że dostarczanie energii elektrycznej należy niewątpliwie do potrzeb społecznych, które uzasadniają ograniczenia prawa własności. Zatem zagwarantowana w

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ochrona prawa własności może doznawać pewnych ograniczeń. Realizacją tej konstytucyjnej zasady jest określona w art. 140 kc treść prawa własności, które obejmuje szeroką sferę uprawnień właściciela w zakresie korzystania z rzeczy, czerpania z niej pożytków i rozporządzania nią. Przepis ten stanowi, iż właściciel może to czynić „z wyłączeniem innych osób”, chyba że doznaje ograniczeń z mocy uregulowań ustawowych lub płynących z zasad współżycia społecznego. Konstytucyjnie gwarantowane prawo własności, jako najsilniejsze prawo do rzeczy, nie jest zatem prawem absolutnym i w wielu wypadkach musi ono ustąpić na rzecz dobra ogólnego, wyrażającego się koniecznością zaspokajania potrzeb społecznych, nie wyłączając samego właściciela. Zatem granice wyłączności władania rzeczą przez właściciela oceniane być muszą z uwzględnieniem najogólniej pojętego interesu publicznego. Zezwala na to również prawo międzynarodowe, bowiem z art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w P. dnia 20 marca 1952 r. oraz sporządzonego w S. dnia 16 września 1963 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 ze zm.) wynika przyzwolenie sygnatariuszom na ustanawianie prawa „jakie uznają za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym albo w celu zapewnienia uiszczania podatków lub innych należności pieniężnych”.

Zatem w sytuacji, gdy dostarczanie energii elektrycznej związane jest z korzystaniem z gruntów, ich właściciele muszą się liczyć z uszczupleniem ich właścicielskich prerogatyw. Już w art. 8 ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922 r. (Dz. U. 1935 r. Nr 17, poz. 98) ustawodawca wyposażył zakłady elektryczne w prawo korzystania - za odszkodowaniem - z posiadłości państwowych i prywatnych w celu prowadzenia przewodów nad lub pod ziemią, ustawiania stacji transformatorów i innych tego rodzaju urządzeń, umocowywania przewodów i wsporników na ścianach, dachach budynków oraz obcinaniu gałęzi drzew rosnących w pobliżu przewodów. Również z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1950 r. Nr 28, poz. 256) wynika, że we wsiach i osiedlach, objętych zarządzeniem o powszechnej elektryfikacji, osobom posiadającym odpowiednie upoważnienie właściwego zjednoczenia energetycznego przysługuje prawo wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń. Ustawa nie zawierała uregulowań dotyczących odszkodowania za zainstalowane na nieruchomości urządzenia bądź za wyłączonej z użytkowania grunt. W art. 5 ust. 2 ustawa ta przewidywała natomiast możliwość nałożenia na zainteresowanych obowiązku świadczeń osobistych i rzeczowych na cele związane z elektryfikacją. Kolejna ustawa regulująca tę materię - z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. 1974 r. Nr 10, poz. 64) w art. 35 ustanowiła szczególny tryb wywłaszczania nieruchomości w razie zakładania i przeprowadzania na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów służących do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności i innych, ale tylko wtedy, gdy nieruchomość nie nadawała się do dalszego racjonalnego jej użytkowania przez właściciela na cele dotychczasowe.

Powyższe uregulowania, wyraźnie ograniczające uprawnienia właścicieli nieruchomości, nie pozwalały jednak na konstruowanie jakichkolwiek roszczeń natury odszkodowawczej, o ile właściciel doznawał tylko ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości a podmiotowi realizującemu zamierzenia inwestycyjne nie można było przypisywać bezprawności działania. Nadto we wskazanym wyżej stanie prawnym inwestor nie musiał się liczyć z oporem właściciela w razie instalowania urządzeń infrastruktury technicznej związanej z elektryfikacją. Dopiero ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1991 r. Nr 30 poz. 127, ze zm.) wprowadziła przełom w tym zakresie, bowiem w art. 70 ust. 1 in fine nakazywała, przed przystąpieniem do prac, przeprowadzenie negocjacji z właścicielem nieruchomości i wyjednanie jego zgody na ich przeprowadzenie. Brak takiej zgody nie niweczył zamierzonego zainstalowania urządzeń przesyłowych a jedynie wymuszał obowiązek uzyskania zezwolenia rejonowego organu rządowej administracji ogólnej (art. 73). Tylko w wypadku gdy urządzenia te uniemożliwiały dalsze racjonalne korzystanie z nieruchomości, podlegała ona wywłaszczeniu. Nakładała ona na właściciela obowiązek udostępnienia terenu osobom i jednostkom zobowiązanym do wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją zainstalowanych przewodów i urządzeń. Odpowiednikiem przepisu art. 70 ust. 2 powyższej ustawy jest aktualnie art. 124 ust. 6. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2000 r. Nr 46 poz. 543 ze zm.).

Rozważając dalej, wskazać należy, iż art. 292 k.c. nie wymaga ani zmanifestowania objęcia urządzenia przesyłowego w posiadanie i korzystania z niego, ani tym bardziej świadomości właściciela nieruchomości obciążonej co do tego

faktu. Przesłanką zasiedzenia służebności (gruntowej) jest bowiem istnienie trwałego i widocznego urządzenia, nie zaś informowanie o tym otoczenia, w jakikolwiek sposób. Sposób uwidocznienia tego zachowania może mieć bowiem jedynie wpływ na późniejszą możliwość wykazania, że zachowanie takie miało faktycznie miejsce.

Podkreślić należy, iż posiadanie rzeczy, prowadzące do zasiedzenia, jest zdarzeniem prawnym ciągłym, które polega na trwaniu określonego stanu faktycznego przez pewien czas. Dla nabycia własności konieczna jest jednolita kwalifikacja zdarzenia ciągłego (stanu posiadania), jako zdolnego wywrzeć taki skutek. Oznacza to, że warunkiem dopuszczalności zasiedzenia jest, aby skutek ten był uznawany przez ustawę obowiązującą w ciągu całego biegu terminu zasiedzenia (vide: uzasadnienie wyroku TK z 28 października 2003 r., P. 3/2003, LexPolonica nr 363992).

Przy ustaleniu, iż sieci przesyłowe niskiego napięcia 0,4 KV istniały na działkach należących obecnie do wnioskodawcy co najmniej od 1945r., zbadania wymagało w czym posiadaniu znajdowały się i jakie pociągało to za sobą konsekwencje w zakresie konstytuowania i nabywania praw związanych z korzystaniem z tych sieci. Z pomocą przychodzi tu przepis art. 2 ust. 1 pkt a, c i d Dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87), przewidujący nabycie z mocy prawa, przez polski Skarb Państwa wszelkiego majątku Rzeszy Niemieckiej i jej obywateli (z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej), niemieckich osób prawnych (z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego) oraz spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich albo przez administrację niemiecką. W konsekwencji uprawnionym jest stwierdzenie, że najdalej od dnia wejścia w życie w/w dekretu, tj. od dnia 19 kwietnia 1946r., istniejące wówczas, na nieruchomości należącej obecnie do uczestniczki, linie przesyłowe stały się własnością Skarbu Państwa, który korzystał z nich w celu przesyłu energii. W istocie linie te zostały włączone w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakłady (...) w B., powołanego do życia w 1945 roku.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na ustalenie z całą stanowczością, czy w tej dacie nieruchomość stanowiła własność prywatną czy własność Skarbu Państwa. Niemniej mając na uwadze fakt, że B. i G. L., poprzednicy prawni uczestniczki postępowania, nabyli z dniem 4 listopada 1971r. z mocy prawa własność nieruchomości, w skład której wchodziły działki nr (...), należało uznać, że od tej daty Skarb Państwa realizował swoje obowiązki w zakresie przesyłu energii, korzystając z własnych linii przesyłowych, zlokalizowanych na cudzej nieruchomości.

Zatem niewątpliwie od momentu, kiedy poprzednicy prawni uczestniczki M. Ź. stali się z mocy prawa właścicielami gruntu, nastąpiło rozdzielenie własności nieruchomości od własności zlokalizowanych na niej urządzeń przesyłowych, które stanowiły własność Skarbu Państwa i były w tym momencie zarządzone Zakładem (...).

Do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu znajdują odpowiednie zastosowanie m.in. przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 kc, tak również postanowienie SN z 11.02.2010 r., sygn. akt I CSK 181/09) oraz, generalnie, możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 kc). Oznacza to, że przesłanką do zasiedzenia służebności gruntowej oprócz posiadania służebności będzie wpływ oznaczonego w ustawie czasu, w zależności od tego czy posiadacz służebności był w dobrej (obecnie 20 lat) czy w złej (obecnie 30 lat) wierze (vide: m.in wyrok SN z 31.01.1967 r., III CR 270/66, OSNCP 1967, nr 9 poz. 160) oraz w zależności pod rządami jakich przepisów prawa cywilnego zasiedzenie nastąpiło. Należy bowiem pamiętać, że do dnia 1 października 1990 r. Kodeks cywilny w art. 172 przewidywał krótsze niż obecnie terminy zasiedzenia wynoszące odpowiednio 10 lat – w przypadku uzyskania posiadania w dobrej wierze i 20 lat – w przypadku uzyskania posiadania w złej wierze. Przepis art. 172 kc w poprzednim brzmieniu ma niewątpliwie zastosowanie tylko do zasiedzenia, które nastąpiło jeszcze pod rządami tego przepisu. Zgodnie bowiem z art. 9 ustawy z dnia 28.07.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Przepis art. 172 kc w nowym brzmieniu ma zatem zastosowanie do zasiedzenia, które nie nastąpiło do czasu wejścia w życie znowelizowanego przepisu.

Podkreślić należy, iż rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, i postanowienie SN z dnia 4 lipca 2014r., L.). O przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, L.).

W niniejszej sprawie należy przyjąć, że poprzednik prawny uczestnika – przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w S. - w przypadku infrastruktury związanej z ww. liniami elektroenergetycznymi wszedł w posiadanie służebności na nieruchomości obecnie uczestniczki postępowania w dobrej wierze i ta dobra wiara trwała również w czasie gdy ta nieruchomość stała się własnością poprzedników prawnych uczestniczki.

Przyjmuje się, że dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza rzeczy, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo, a w złej wierze jest ten, który wie albo powinien wiedzieć, że prawo nie przysługuje jemu, lecz innej osobie (vide: postanowienie SN z 19.07.2000 r. sygn. akt II CKN 282/00, LEX nr 52565). W judykaturze (tak m.in.: postanowienie SN z 05.12.2007 r., sygn. akt I CSK 300/07, LEX 339709, z 17.12.2010 r. III CSK 57/10, Lex nr 852661) dominuje też pogląd, że o przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą. Późniejsza zmiana posiadania w złej wierze na posiadanie w dobrej wierze (i odwrotnie) nie ma wpływu na długość okresu potrzebnego do nabycia danego prawa przez zasiedzenie. Należy też zauważyć też, że zgodnie z art. 7 kc jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25.02.2009 r. (II CSK 501/08, Lex 528129) domniemanie dobrej wiary, przewidziane art. 7 k.c., nakazuje organowi stosującemu prawo uznanie tego faktu za udowodniony, do czasu wykazania przez podmiot, który z przypisania innemu złej wiary wywodzi skutki prawne, że posiadanie nie miało cech zezwalających na przyjęcie, że działał w dobrej wierze. W niniejszej sprawie ze stanowiska wnioskodawcy wynika, że jego poprzednik prawny – przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), uzyskując posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości obecnie należącej do uczestniczki, i utrzymując je w czasie gdy nieruchomość ta stawała się własnością jej poprzedników prawnych, działał w dobrej wierze kierując się obowiązującą wówczas (aż do 05.12.1997 r.) ustawą z dnia 28.06.1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Zatem uregulowania ustawowe mogły zasadnie powodować u poprzednika prawnego uczestnika przekonanie, że przysługuje mu uprawnienie do korzystania z nieruchomości, obecnie należącej do uczestniczki, w zakresie odpowiadającym obecnie służebności przesyłu. Ponadto uczestniczka nie obaliła w żaden sposób ustawowego domniemania dobrej wiary wnioskodawcy w momencie wejścia w posiadanie tej nieruchomości oraz utrzymywania tego posiadania w czasie, gdy nieruchomość ta stawała się własnością poprzedników prawnych uczestniczki.

W pełni uzasadnionym było więc zastosowanie w rozpoznawanej sprawie 10 – letniego okresu zasiedzenia w stosunku do służebności obciążającej działkę (...). W konsekwencji, bieg terminu zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na działce (...) rozpoczął się w dniu 4 listopada 1971 roku. Zatem zasadnym jest stwierdzenie, iż poprzednik prawny wnioskodawcy nabył sporną służebność w dniu 5 listopada 1981 roku.

Nieco inaczej sytuacja przedstawiała się w stosunku do działki (...). Z uwagi na fakt, iż w okresie od 24 lipca 1986 roku do dnia 29 grudnia 1997 roku działka ta była własnością Skarbu Państwa, nabyta uprzednio (analogicznie jak w przypadku działki (...)) służebność gruntowa, obciążająca tę działkę, wygasła z uwagi na to, iż zarówno własność urzędów przesyłowych jak i własność nieruchomości należała w tym okresie do Skarbu Państwa. Zgodnie z art. 285 kc służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz każdorazowego właściciela innej nieruchomości, przy czym chodzi o dwie różne nieruchomości w znaczeniu praworzeczowym, a więc należące do różnych właścicieli. W związku z tym nieruchomość władająca i nieruchomość obciążona nie mogą być własnością (pozostawać w użytkowaniu wieczystym) tej samej osoby. Służebność gruntowa w swej istocie jest prawem na rzeczy cudze. Bieg jej zasiedzenia mógł zatem rozpocząć się na nowo dopiero na skutek zniesienia w związku ze zmianami ustrojowymi, zasady jednolitej własności państwowej. W okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej

własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz było niedopuszczalne (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09 – Lex).

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tj. Dz. U. z 1991r. Nr 30, poz. 127, ze zm.) uregulowano, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa, z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego. Prawo zarządu, istniejące w dniu 5 grudnia 1990 roku po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa, przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (vide: uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1990 r. (...) 13/90 – Lex).

Skoro w okresie od dnia 1 lutego 1989 r. do dnia 1 października 1990 r. (utrata mocy art. 128 k.c.) Zakład (...) w dalszym ciągu miał tylko w zarządzie (w dzierżeniu) przedmiotowe urządzenia energetyczne, to nie był ich posiadaczem. We wskazanym okresie nie mógł więc biec termin zasiedzenia. W tym czasie termin zasiedzenia nie mógł też biec na rzecz Skarbu Państwa, skoro był on właścicielem przedmiotowych urządzeń energetycznych oraz właścicielem działki nr (...).

Uwłaszczenie majątkiem nieruchomości Zakładu (...) w S. nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 roku i jego skutkiem było przekształcenie jego zarządu, w odniesieniu do urządzeń energetycznych oraz w zakresie władztwa działki nr (...) w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne nadające się do zasiedzenia służebności. Z tą datą rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia służebności, który płynął niezależnie od faktu, iż w dniu 29 grudnia 1997 roku sporna działka zmieniła właściciela.

W świetle dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń istnieje bowiem podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem (...) w S., przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia jak i działka nr (...) stanowią własność państwową, a zatem że linie energetyczne, którymi zarządza eksploatuje zgodnie z prawem. Nie można też uznać, że nie miał wiedzy co do tego, iż z dniem 5 grudnia 1990 r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym że z tą datą przedmiotowe urządzenia weszły ex lege w skład jego przedsiębiorstwa (art. 49 kc) i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności, posiadaczem zależnym działki nr (...). W chwili jego uwłaszczenia został bowiem użytkownikiem wieczystym zarządzanych dotychczas przez niego nieruchomości i uzyskał własność związanych z nimi linii energetycznych. Wtedy bowiem nastąpiło rozdzielenie prawa własności działki nr (...), nadal stanowiącej nieruchomości państwową i prawa przedsiębiorstwa Zakładu (...), w skład którego weszły eksploatowane przez niego nieruchomości wraz z liniami energetycznymi. W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że uczestniczka postępowania, nie obaliła i nawet nie próbowała w realiach sprawy obalić, domniemania zawartego w art 7 kc. Pozwala to przyjąć że władanie przez Zakład (...) w S. działką nr (...), w zakresie treści odpowiadającej służebności przesyłu od dnia 5 grudnia 1990 r., było posiadaniem w dobrej wierze.

Art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny znowelizował przepis art. 172 k.c., wprowadzając 20-letni (dobra wiara) i 30-letni (zła wiara) termin zasiedzenia. Stwierdzenie iż nabycie posiadania służebności przez Zakład (...) w S., z dniem 5 grudnia 1990 roku, nastąpiło w dobrej wierze w konsekwencji obliguje do zastosowania 20-letniego okresu zasiedzenia. Zatem wnioskodawca nabył służebność na działce (...) w dniu 6 grudnia 2010 roku.

Wskazać dalej należy, że ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 116, poz. 731), ustawodawca w art. 305¹ kc wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję służebności przesyłu, zgodnie z którym nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Przed tą zmianą Kodeksu cywilnego w judykaturze i doktrynie panowało przekonanie, że służebność gruntowa była instytucją prawa rzeczowego przystosowaną najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Jednak z uwagi na jednoczesne zastrzeżenia co do wykorzystania w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, zachodziła potrzeba interwencji ustawodawczej mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach. W noweli z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej. Różni się ona w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian, natomiast art. 305⁴ k.c. stanowi, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych.

Powyższe zmiany Kodeksu cywilnego w niczym nie naruszyły dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia. Chodzi tu o art. 172 kc, art. 173 kc, art. 175 kc, art. 176 kc, art. 292 kc i art. 352 kc. Zgodnie z ostatnim w wymienionych przepisów, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treścią służebności, jest posiadaczem służebności (§ 1).

Ustawa z 30 maja 2008 r. o zmianie Kodeksu cywilnego (...), nie zawiera przepisów przejściowych m.in. w zakresie zasiedzenia służebności przesyłu. W tej sytuacji należy przyjąć, że jeśli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie ustawy z 30 maja 2008 r.), to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeśli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu (vide: G. B., Urządzenia..., str. 73, gdzie przywołano też stanowisko Sądu Najwyższego z uchwały z 7 października 2008 r., III CZP 89/2008, LexPolonica nr 1953621, stwierdzające, że „przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze dziedziczenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa”).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. (punkt 2 sentencji).